

SŁOWO POLSKIE

CZY
TEL
NIK

ROK IV

Poniedziałek, dnia 14 marca 1949 r.

Nr 72 (841)

WROCLAW — JELENIA GORA — WĄBRZYCH — LEGNICA — OPOLE — GORZÓW

W ramach planu Marshalla

Administratorzy z USA grabią Europę Businessmeni zza oceanu robią kokosowe interesy

MOSKWA (PAP). — „Literaturnaja Gazeta” w artykule Surowa określa administratorów planu Marshalla w krajach zachodniej Europy mianem faktycznych gubernatorów.

Administrator planu Marshalla we Włoszech — Zellerbach, który realizuje amerykańską politykę likwidowania przemysłu włoskiego i grabieży bogactw naturalnych tego kraju, jest sam milionerem, przeczem 2 wielkich koncernów „American Crown Zellerbach Co” i „Ferberboard Products”. Korzystając z pomocy Zellerbacha, amerykańscy monopolisci sięgają po włoskie pokłady siarki, rąci i banku. Tak zwany „czterolenny plan” gospodarki włoskiej ułożono w myśl wskaza-

zówek Zellerbacha, przy czym najważniejsze dokumenty tego planu, trzymane są w tajemnicy przed narodem włoskim.

Godnym kolegą Zellerbacha jest administrator planu Marshalla w Holandii — Alan Valentin, dyrektor „Carnegie Foundation”.

Administrator w Grecji, John Newveen, jest dyrektorem potężnej spółki akcyjnej amerykańskich kolei „Chicago and North-western Railway System”.

Przedstawiciel marshallowski w Norwegii, Stacey, stoi na czele wielkiej hurtowej firmy handlu kukurydzą i roślinami strączkowymi „Illinois Maize and Soibean Company”.

Administrator w Szwecji, John Huxell, jest b. przewodniczącym gieldy nowojorskiej.

W Anglii, gdzie stworzono tzw. „zjednoczoną anglo-amerykańską radę dla zagadnień przemysłu”, usadowiła się nowa grupa potentatów Wall Streetu, wchodzących w skład tej rady.

Nierdy nie było jeszcze tak wielkiego zalewu Europy amerykańskimi businessmenami — pisze dziennik. W Stanach Zjednoczonych nie ma ani jednego wielkiego koncernu, wielkiego

banku, czy towarzystwa akcyjnego, któreby nie brało czynnego udziału w ograbianiu Europy.

Tak wygląda rzeczywistość — kończy dziennik — którą stara się ukryć rządy marshallowskich krajów. Ale ludom tych

krajów, którymi rządzą administratorzy amerykańscy, nasuwa się mimowolnie pewne analogie historyczne. Nowopieczeni administratorzy-gubernatorzy winni pamiętać o oplakany losie swoich hitlerowskich poprzedników.

Amnestia dla faszystów w amerykańskiej strefie Niemiec

BERLIN (PAP). — Agencja DPD podaje komunikat amerykańskich władz wojskowych o wynikach denazyfikacji w strefie amerykańskiej Niemiec.

Z komunikatu tego wynika, iż z ogólnej liczby 13 milionów zarejestrowanych nazistów, 9,6 miliona, czyli 74 proc. uniewinniono. Z 3,4 miliona osób, których wina nie ulegała wątpliwości, 2,5 miliona amnestionowano.

Sprawy pozostałych 900 tysięcy faszystów były rozpatrywane w końcu 1948 roku przez komisje denazyfikacyjne. Komisje te uznały jednak, że tylko 0,1 proc. spośród nich zasługuje na miarę przestępstw.

W niemieckich kołach postę-

powych podkreśla się, że dane te doskonale charakteryzują stosunek władz amerykańskich do hitlerowców i przestępców wojennych.

»Pielgrzymka« do Waszyngtonu

LONDYN (PAP). — Według doniesień agencji Reutera z Reykjavik min. spraw zagranicznych „Islandii” — Benediktsson udał się do Waszyngtonu, celem wzięcia udziału w rokowaniach nad paktem północno-atlantyckim.

Fiasko „doktryny Trumana” w Grecji, Turcji i Chinach

NOWY JORK (PAP). W związku z drugą rocznicą ogłoszenia „doktryny Trumana” Henry Wallace w wypowiedzi dla prasy nazwał ją „fatalną”.

„Mówiono — powiedział Wallace — że „doktryna Trumana” jest konieczna ze względu na zagrożenie ze strony gospodarczych w Grecji i Turcji. Jednakże tzw. buntownicy w Grecji stają się coraz silniejsi, armia de-

monokratyczna działa coraz sprawniej. W obu wypadkach „doktryna Trumana” w dziedzinie wojskowej i gospodarczej poniosła fiasko, podobnie jak to się stało w Chinach.

Oburzenie we Włoszech

RZYM (PAP). — Zapowiedź przystąpienia Włoch do paktu atlantyckiego, ogłoszona przez premiera de Gasperi, wywołała oburzenie i zaniepokojenie opinii publicznej. Pietro Nenni ogłosił artykuł, w którym przedstawił fatalne konsekwencje, jakie pociągnie za sobą udział Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

Włoch w pakcie atlantyckim.

„Opus justitiae pax” — Pokój dziełem sprawiedliwości

Czy dewiza papieska nabierze rumieńców życia?

Podczas ostatniej wojny, na zachód od Renu, widzieliśmy całe mnóstwo kolaborantów, przysięgających, jak ów 85-letni benedyktyn Mayol de Lupé, „z głęboką radością na wierność Hitlerowi”. Procentowo biorąc, było ich jeszcze więcej w Belgii aniżeli we Francji. Istniał tam dość pokaźny flamandzki ruch faszystowski, fuchrerem którego był Degrelle. Poszli z nim ręką w rękę ułturyści najrozmaitszego autoramentu pod wspólnym szyldem przeciwdziałania się komunizmowi — trzeba bowiem było wywieść jakieś hasło dla zamaskowania najordynarniejszej zdrady. Ruchowi temu patronował belgijski kler katolicki z kardynałem van Roey, Flamandczykiem, na czele, a sam król Leopold, syn Niemki, „wiezieni z Laeken” — zawarli na skutek rad moralnych kardynałów morganatyczne małżeństwo z córką pewnego gubernatora znanego kolaborantem.

ŻENUJĄCA PETYCJA

Gdy skończyła się idylla okupacyjna — jakżeż różna od bohaterskiego oporu Belgii w wojnie poprzedniej — trzeba było zdawać rachunki. Mnóstwo kolaborantów znalazło się w więzieniach — w pierwszej linii aresztowano byłych legionistów Degrelle'a, którzy z „entuzjazmem” poszli na front, by wysłużyć się swoim niemieckim patronem protektorem. Rodzinom tych więźniów — kolaborantów — przyszła obecnie, jak donoszą z Brukseli, na pomoc akcja kard. Mindszenty. Zwróciły się one do zbiorowej petycji do premiera Spaaka, ministra sprawiedliwości De Melen i kard. van Roey o zwolnienie więźniów, skazanych przez sądy wojenne. W petycji tej czytamy:

„Jeżeli panowie sędziowie, że kard. Mindszenty jest niewinna ofiarą to winniście również przyznać rację naszym synom, którzy z bronią w ręku walczyli przeciwko Czerwonej Armii. Jeżeli uznajecie szczerze, że kard. Mindszenty jest bohaterem, to powinniście natychmiast zwolnić tych, którzy zostali skazani za kolaborację i udział w kampanii hitlerowskiej przeciwko ZSRR. W imię naszej wspólnej antykomunistycznej ideologii wzywamy was do naprawienia krzywdy, wyrządzonej tym, którzy po zwolnieniu z więzień staną się gorliwymi obrońcami waszej polityki”.

Petycja ta dla premiera „socialisty” Spaaka musi być trochę żenująca, ale tym lepiej. Proszę o to — zdarza maski obliwy.

NOWA „KRZYŻOWCA”

Autorzy petycji mają przecież niewątpliwie słusność. Czyż to nie wygląda, że państwa zachodnie, z Watykanem włącznie, przeżyły antykomunistyczny testament polityczny Hitlera? W tym świetle wszyscy kolaboranci, wszyscy fałszyści świata są ich sprzymierzeńcami. Nie brak w dodatku frazesów, w których przewija się leitmotiv „krzyżowej wyprawy”. A tym nowym „krzyżowcem”, którym zaważałby nieco Hitler — Lwie Serce, Watykan nie tylko nie przeszkadza, ale „śledzi działalność ich z dużym zainteresowaniem”. Od czasu do czasu zabrzmi nuta żalu, że Mussoliniego zabrakło — o nim przecież mówił w lutym 1936 r. kardynał Pacelli: „Mussolini jest nie tylko GODNYM NASŁADOWANIEM SZEFEM RZĄDU, lecz przede wszystkim światłym odnowicielem Rzymu, miastem Boga, Rzymu, przez Opatrzność obranego na stolicę świata, której tronem jest tron papieża, a sztandarem — Krzyż”.

Wszystkie te rzeczy wiążą się w jeden węzeł. Papież Pius XI błogosławił wojska włoskie, wiozące gazy trujące do Abisynii — dającą więc jego następca, inspiratora polityki poprzedniego Fentyfikatu, nie miałby konsekwentnie błogosławić podżegaczom wojennym, których osobiste obdarza na chceniem i wiąże hasłem „Dieu le veult” — Bóg tego pragnie? Hasło to poprzednie jego kazali wypisywać na sztandarach armii, rzucających do wal ki z Saracenami.

CO WSZYSTKO TO OZNACZA DLA POLSKI?

Odpowiemy sobie na to pytanie, po zreasumowaniu głównych momentów polityki Zachodu: Na zachodnicy miedzynarodowej zaznaczają się dziś dwa momenty — z jednej strony pokojowa inicjatywa Związku Radzieckiego i demokracji ludowych, a z drugiej — Pakt Atlantyczny, wynikiem którego

jest akcja zbrojeniowa na wielką skalę, faworyzowanie Niemców, rodmuchiwanie ich pragnień odwetowych, zakładanie baz lotniczych w różnych punktach globu, dyskutowanie założenia trzeciej wojny etc. Obóz pokójowy podkreśla całym wysiłkiem rozbudowy gospodarczej swoje istotne cele — bo komu w głowie byłoby tworzenie szkół i osiedli robotniczych, ochroniek i ośrodków zdrowia, gdyby ukrywał jakieś agresywne zamiary? Wprost przeciwnie, metoda stosu ją kraje, planujące Pakt Atlantyczny — wszystko tam podporządkowuje się produkcji zbrojeniowej.

Watykan zupełnie niedwuznacznie opowiedział się za Paktem Atlantycznym, usiłując w dodatku wciągnąć do niego Włochy, na które ma silny wpływ poprzez de Gasperi'ego i jego chadecję. Czyż nie wynika z tego wyraźnie, że watykańscy politycy usiłują wykopnąć przepaść między katolicyzmem, a obozem pokoju? Zaznacza się tu bijący w oczy paradoks: instytucja religijna, jaką w założeniu jest Watykan, rzuca cały swój wpływ nie na szale pokój, a wręcz odwrotnie — popiera tych, którzy z całym zapalem pograżają ludzkość w odmetach nowej katastrofy wojennej. A przecież dewiza osobista Papieża Piusa XII są słowa, nieraz czytane w różnych publikacjach religijnych: **Opus justitiae pax** — Pokój jest dziełem sprawiedliwości.

KTO JEST LEPSZYM CHRZEŚCIJANINEM?

Nie poruszamy tu dziś tematu komunizm, czy antykomunizm. Obchodzą nas przede wszystkim inne kwestie — pokój, czy podżeganie do wojny? Nasuwa się pytanie, kto jest lepszym chrześcijaninem — czy ten, kto dąży wszelkimi siłami do pokoju, czy ten, kto rozbudowuje budżety wojskowe kosztem upadku kultury i dobrobytu i marzy o trzeciej wojnie?

Mówimy wyraźnie, nie obwiniamy prawdy w bawelne. Podczas ostatniej wojny w głowie się nie mieściło ludziom, dla czego Papież nie rzucał ekskomunikacji na Hitlera, Himmlera, Franka i innych katów ludzkości. Tłumaczono nam wówczas, że ekskomunikacja musiałaby dotknąć tysięcy ludzi, że Hitler mściłby się na milionach katolickich Niemców, że byłoby to wypowiedzeniem Hitlerowi walki, że nie należało drażnić wściekłego psa, że byłoby to naruszeniem tradycyjnej neutralności Watykanu etc. etc.

POLITYCZNA KLATWA

Tymczasem, w lutym b.r. Watykan tę „neutralność” narusza,

Ważne dla Prenumeratorów

Prosimy wszystkich naszych P. T. Prenumeratorów, otrzymujących dzienniki bezpośrednio z Administracji jako przesyłkę pocztową pod t.zw. opaską, by zamawiali oddat prenumeratę za pośrednictwem Urzędów Pocztowych, względnie listonoszy jako t.zw. prenumeratę zleconą. Należność za prenumeratę prosimy wpłacać listonoszom do dnia 20-go każdego miesiąca za miesiąc następny. ADMINISTRACJA „SŁOWA POLSKIEGO”

REPORTAŻ AKTUALNY

Dziewczęta wśród nożyc i włókien

Około godz. 12-iej w południe w gmachu Państwowej Szkoły Przemysłu Odzieżowego przy ul. Bolesława-Haukego we Wrocławiu — po szerokich schodach od 3-go czy 4-go piętra począwszy — zbiegały dziewczęta. Każda trzymała biały garnuszek w ręku i przeskakując po dwa stopnie naraz, dosłownie sfruwała na dół. To był bieg na drugie śniadanie.

Naturalnie, apetyt musi dopisywać. Uczennice Szkoły Przemysłu Odzieżowego mają bowiem pracę niemalże lekce teoretyczne, lekcje praktyczne.

Szkoła pod kierownictwem dyr. Oleksiaka obejmuje: liceum przemysłu hotelarskiego, liceum przemysłu odzieżowego, liceum przemysłu skózanego i liceum przemysłu dziewiarskiego.

DOMY ZDROJOWE CZEKAJA

Liceum przemysłu hotelarskiego kształci dziewczęta na kierowniczki stołówek, domów czasowych, domów dziecka, burs, internatów. Ciągłe jest braki na nas fachowych sił w tej dziedzinie. Szkoła jest dwuletnia. Program nauczania — bardzo bogaty: wykłada się ok. 23 przedmioty — m. in. prócz przedmiotów administracyjnych i księgowości — zasady żywienia, higieny, psychologii, estetyki, historii sztuki, język rosyjski, angielski itd. Do zajęć praktycznych należy sporządzanie posilków, obsługa gości, szycie, porządk.

rzuca ekskomunikę na sędziów, którzy brali udział w sprawie kard. Mindszenty. Jednym słowem, za trzasknięcie więziennych drzwi za żyjącym kardynałem więcej waży w oczach Watykanu, aniżeli groby 2 biskupów polskich, 2.000 księży i 4.000.000 katolików — Polaków.

Reasumujemy. Nie rzucono klątwy na żadnego Niemca, na żadnego kolaborantów, na żadnego kafa hitlerowskiego, na żadnego podżegacza wojennego szcującą bombą atomową.

Rzucono ją na przedstawicieli węgierskiej demokracji ludowej, którzy dowiedli kardynałowi rzymskiemu, że konspirował i handlował walutami. Klątwa ta nie ma przecież nie wspólnego z prawowistością religijną tych sędziów, spełniających swój obowiązek. Klątwa ta ma charakter polityczny. System hitlerowski — mussolinowski, z tolerowaniem kultu Wotana włącznie, najoczywiej, nie raził Watykanu w tym stopniu, by formułować przeciwko niemu zastrzeżenia, czy sięgać do ekskomunikacji, nawet za najpotworniejsze zbrodnie.

Wszystkie paki atlantyckie, wszystkie sny kardynałów Mindszenty, wszystkie deklaracje o pochodach krzyżowych, to mniej lub więcej ukryte niebezpieczeństwo dla Polski, to woda na młyn przeciwników granicy na Odrze i Nysie. Trzeba tępych mózgów, by tego nie rozumieć. Trzeba sobie raz powie dzieć, że celem naszym jest **POKOJ**, w oparciu o tych, którzy dążą do pokoju i rozbioru, a nie jakieś chimery, za

którymi kryje się niedwuznacz na gra podżegaczy wojennych.

CORAZ DALSZ OD CHRYSTUSA

Nikogo to nie dziwi, gdy ludzie, wychowani w innej szkole, z trudem rozumieją wielkie przemiany i nowego ducha dziejów. Ale musi budzić zdziwienie, dlaczego Watykan, dającego naszą hierarchia kościelną utrdułaj naszym księżom i pewnej części społeczeństwa zro zumienie tych przemian. Do czego to prowadzi, widzieliśmy na przykładzie księży Fertaków. Ortotowskich i Łososiów. Wierzy się nie chce, że aż tak daleko niektórzy przedstawiciele kleru odejść potrafili od Chrystusa. Czyżby nie należało raczej spodziewać się od Jego Namieśnika potępienia księży błogostawiających mord i zbrodnie?

W całym tym światowym społeczeństwie kolaboracjonizmu, neohitlerizmu i podżegania wojennego nie ma dziś miejsca dla Polaka, chociaż kusiliby go wciąż do oglądania się w stronę Rzymu. Będąc dobrym katolikiem widzieć jednak można wyraźnie w jaką przepaść spycha błogosławienie paktów atlantyckich kryjących w zanadrzu całe arsenały bomb atomowych. I jak tu nie modlić się o zesłanie Ducha św. na pałac Borgiów nad Tybrem? Oby ten uroczystymach stał się ośrodkiem modlitwy o pokój.

„Rozrywajcie nie swoje szaty, ale serca” — wołał prorok Joel. „Nawróćcie się do Pana Boga Waszego”. I wtedy dopiero moglibyśmy mówić bez goryczy o papieskiej dewizie **OPUS JUSTITIAE PAX**.

Dziewczęta kształcą się w gimnazjum mechanicznym

Gimnazjum Przemysłowe Zjednoczenia Fabryk Maszyn i Sprzętu Górniczego w Wąbrzychu przystąpiło do szkolenia kobiet, jako jedno z pierwszych gimnazjów mechanicznych w Polsce. W klasach I kształcą się dziewczęta w wieku 15 — 16 lat w dziale obróbki maszynowej. Wyniki tej akcji są dodat-

nie, dziewczęta kształcą się i pracują z zapalem.

W roku szkolnym 1949-1950 projektowane jest uruchomienie internatu dla 20-30 dziewcząt. Ogółem w gimnazjum kształci się 280 uczniów i uczennic, przy czym 180 z tej liczby przebywa w internacie. Gimnazjum znajduje się we wzorowo urządzonej budynku, który obejmuje również internat i warsztaty.

Wyborowy chleb pojawi się na rynku

WARSZAWA. (PAP). Ministerstwo Handlu Wewnętrznego, uwzględniając żądania konsumentów, wyraziło zgodę na wypiek chleba żytniego wyborowego z maki o przemiśle 50 proc. Ciepły chleb w detalu, zależnie od województwa, wahać się będzie od 50 do 52 zł. Chleb z maki 50 proc. pojawi się na rynku począwszy od dnia 15 bm.

Siedem grzechów głównych świetlic fabrycznych

„Poskręcane, kolorowe bibulki, na których osiady wielomiesięczny kurz. Brudne ściany, nie myte od pokoleń szczy, zimno, nie przytulnie. Na ścianie stara gazetka ścienna, której nikt nie czyta, nad drzwiami niezdarne wymalowany białą farbą na czernym tle slogan. Świeć!”

Ileż jest jeszcze takich świetlic przy fabrykach, przy większych zakładach pracy! Nikt się nimi nie opiekuje, bo nikt do nich nie zagląda. Odbijają się tutaj od czasu do czasu akademie domowego wyrobu, zebra-

nia i przemówienia i tylko wtedy napelnia obszerna, mroczna sala gwar głosów.

Jakże tak urządzona świetlica może przyciągnąć pracowników? Jak może spełnić swoją rolę? Trawestując znane powiedzenie, nie można by z powodzeniem określić: pokaż mi twoją świetlicę, a powiem ci, kim jesteś.

Na szczęście coraz mniej jest świetlic wyżej opisanych, należą już do rzadkich, mało zaszczytnych wyjątków. Świećkami w fabrykach zaczyna się interesować i zajmować facho-

we sily, przy wydanej pomocy OKKZ. Kładzie się coraz większy nacisk na estetyczne ich urządzenie, na wyposażenie sal świetlicowych w potrzebne akcesoria, gry towarzyskie, radio, adapter, czasopisma. Świećlica zaczyna być tym, czym być powinna: miejscem wypoczynku i dokształcania się. Ułubionym miejscem towarzyskich zebrań po godzinach pracy.

Kiedy w Związku Radzieckim przystępowano w jakiejkolwiek zniszczonej wsi do jej odbudowy, rozpoczynano te odbudowę od klubu wiejskiego. Ludzie rozu mieli, że bez tego ośrodka zebrań i wymiany myśli, nie może ruszyć normalna praca, nie może życie we wsi wrócić do normalnych torów. Klub był tak potrzebny, jak stolówka jak budynki urzędu gminnego.

U nas często jeszcze świetlice uważa się za coś niezbyt potrzebne. Objawia zmienny: wielkie zakłady pracy we Wrocławiu, zatrudniające po kilkuset robotników, nie przywiązują zbyt wielkiej wagi do wyposażenia świetlic. Trudno dopatrzeć się ich świetlic na fabryce, gdzie się i świetlica znajduje, kto nią zarządza.

I w tym kierunku przede wszystkim powinna pojąć akcja propagandowa: uświadomić pracownikom fabryk, co to jest świetlica, rozwiać ostatnie przesady i uprzedzenia, jakie wiążą się z tym słowem. Najlepiej jednak wyposażać istniejącą już świetlicę w potężną siłę atrakcyjną, która ściągnie najpierw garstkę, a potem wszystkich robotników. Może nią być estetyczne urządzenie sali, może być wyposażenie jej w ciekawe czasopisma i książki, w radio, w paterfon. Mogą nią być występy zespołu świetlicowego, występy artystów zaproszonych.

Nowe kadry działaczy świetlicowych wydadzą walkę drobno mieszczańskim szmatkom i papierkom, zamieszczaćym ściany naszych świetlic, otworzą ich okna szeroko na świat. W ramach organizowanych ostatnio współzawodnictw między poszczególnymi świetlicami powstaje coraz więcej świetlic rownych, ogniskujących życie swoich zakładów pracy.

J. Konopkówna

L. G.]

Wystawa idealnych mieszkań

Utopie nie dla świata pracy

Od własnego korespondenta

Londyn, w marcu. Raz do roku „Daily Mail” — jeden z najbardziej reakcyjnych dzienników brytyjskich — organizuje w Londynie olbrzymią wystawę, którą nazywa „Wystawą Idealnych Mieszkań”. Na wystawie tej można zobaczyć najnowsze wynalazki: elektryczne instalacje dla ogrzewania pokojów, fantazyjne aparaty radiowe, kuchnie wmontowane do szaf, drzwi ze specjalnymi aparatami foto-elektrycznymi dla uwiecznienia twarzy tych, którzy do nich dzwonił, podczas nieobecności właścicieli domu, piękne ogródki itp. Jednym słowem moc przesłanych, luksusowych rzeczy, na które się chętnie patrzy, ale na kupienie których robotnik nie może sobie pozwolić. Jest to wystawa czysto utopijna.

Tegoroczna „Wystawa Idealnych Mieszkań” otworzyła z wielką pompą księżniczka Elżbieta i jej mąż, książę Edynburg. Setki chorągwi powiewało, na ich cześć grały barwami kwiaty, uśmiechały się twarze licznie zebranych przedstawicieli arystokracji. W olbrzymim hallu wystawowym, straż przyboczna prezentowała broń. Prasa była reprezentowana przez chmarę fotoreporterów, przede wszystkim foto-reporterów, które miały opisać jak najdokładniej fason i kolor kapelusza Jej Wysokości.

KRYK ŻYCIA

Raptem... zdarzyło się coś niesłychanego, potwornego! W chwili gdy orszak królewski miał właśnie rozpocząć obchód wystawy, młody człowiek na galerii wewnątrz hallu, krzyknął: „Wystawa Idealnych Mieszkań” jest farsą! Żadamy „idealnych mieszkań” dla wszystkich, nie tylko dla wybranych. Żadamy idealnych mieszkań dla robotników, nie dla bogaczy!”

Następnie rzucił setki ulotek na przerażone głowy pary książęcej i jej orszaku.

„Ludność żąda prawdziwych mieszkań, nie planów na papierze! Żąda idealnych mieszkań, a nie złudnych marzeń!” — stwierdzał ulotki. Czyż wystawa ta nie jest namiętnym się z 1.250.000 mieszkańców Londynu, którzy od lat czekają na mieszkania? Akcja policji była natychmiast

Sprawy te nie przysporzą jednak najmniejszych kłopotów księżniczce Elżbiecie. Gdy rok temu poślubiła księcia Edynburga, wspaniały pałac londyński, zwany „Clarence House” został dla niej specjalnie wyremontowany kosztem 50.000 funtów. Poza tym młoda para książęca ma otrzymać piękną rezydencję na wsi gdzie będzie mogła spędzać dni, w których pałac londyński mógłby się wydawać zbyt ponury. Derek Kartun

Sztolc jest znów w wielkiej formie
Wrocław - Kraków 11:5

Punkty zdobyli: Przybyłowicz, Czajkowski, Sztolc, Kujawa, Szczepan i Domański

Gdyby w ringu staneli wszyscy nasi reprezentanci, wynik brzmiałby na pewno jeszcze gorzej dla gości. Nie znaczy to jednak, że przeciwnik był słaby. Leja, Stysia i Piszczek chociaż przegrali swoje spotkania, zaprezentowali się z najlepszej strony i zmusili bokserów wrocławskich do największego wysiłku.

Bohaterem meczu był bezspornie Sztolc, który wrócił do swej najwyżej formy. Nie wielu w Polsce potrafi wygrać z bokserem Pafawag w obecnej jego kondycji. Chłopak walczył mądrze, przypominając sobie o konieczności taktycznego rozwiązania walki, wykorzystując każdą okazję do zadania znanych zresztą na ringach krajowych ciosów.

Drugą lokatę stawiamy Domańskiemu, chociaż nie mieliśmy do niego przed meczem zaufania. Gdyby nie chwila załamania się w 3-iej rundzie, w której Domański przystąpił do walki, wygrałby pewnie na punkty z Matulą, co jest dla młodego boksera dużym sukcesem.

Kujawa, bezspornie duży talent pięściarski, musi zapomnieć o swoich glerkach, których nadużywał w ringu. Bokser świdnicki za dużo inkasuje, nie umie się kryć i jest zbyt niewyważony. Już druga z kolei walka wygrana zresztą przez Kujawę odsłania wszystkie jego braki. Jeśli świdnickin chce być czołowym pięściarzem Polski, trzeba do bezspornie dużego talentu dołączyć trochę nauki.

Zawódził i to bardzo poważnie Kruński. Przegrał swoją walkę zdecydowanie, walcząc tak słabo, jak nigdy. Szczepan jak zawsze na poziomie.

Przybyłowicz udowodnił, że jest czołową mucha doświadczenia. A Urbanowicz jeszcze raz zmierzył się do dyskusji na temat: „Czy będzie to bokser, czy też nie”. Chciałobyśmy wierzyć red. Prutkiewiczowi i zwycięzcy sportu bokserkiego Stanisławowi Dzwetowi, że będzie Tego sa-

Gratuluemy szermierzom wrocławskim
AZS wirum strz. Polski we florecie

Najniepodważalnej najmłodszą galę sportu doświadczenia - szermierka - przyniosła naszym miastu sukces. Wychowankowie Inz. Siskiego młodsi szermierze AZS wygrali z silnymi zespołami Byskawicy, HCP Poznań i MKS Katowice i po porażce z Budowlanymi Kraków zajęli drugie miejsce, zdobywając wicemistrzostwo dla Wrocławia. W wrocławian najlepiej wypadł Wortman i Jagiełło.

WYNIKI TECHNICZNE FINALÓW: Budowlani - AZS - 12:4, Budowlani - Byskawica (Śląsk) 13:3, AZS - Byskawica - 9:7.

Orazka siatkarek po ładnej i zaciętej grze

Rozegrane w Padrze między państwowe spotkanie w siatkówce dziewczęcych zespołów z Czechosłowacji zakończyło się zwycięstwem siatkarek czechosłowackich w stosunku 3:1, (14:16, 15:13, 15:5). W drużynie polskiej wyróżniły się Wojewódzka i Engisz. W zespole czechosłowackim były Valaskowa i Burlanova.

Na meczu byli m. in. prezes Sokół czechosłowackiego dr. Trubner oraz sekretarz ambasady RP dr. Przeważski. Siatkarki CSR zdobyły puchar przechodni ufundowany przez czechosłowackie Min. Szkolnictwa. (v.)

Polska - Słowacja 11:5

W CIĘŻKICH B. ZŁE

W północnej Krupński przegrał z Pieniążką, a to już doprawdy przykład niespodzianki. Krakowianin jest starym i niebardzo wysoko klasyfikowanym bokserem. To co umiał, wystarczyło jednak na stopowanie wszystkich akcji Krupńskiego i na odebranie nam punktów.

Urbanowski przegrał z Ryslem przez t.k.o. w trzeciej rundzie po dramatycznej walce, w której obaj bokserzy byli po trzy razy na deszcz. Po tej walce ogłoszono nasze nowe zwycięstwo w stosunku 11:5. Sędziowali bardzo dobrze mgr. J. Kowalski w ringu, i Maciejewski (Warszawa), Bogdanowicz (Kraków) oraz Ziemia (Wrocław) na punkty. Sędziom publiczność zgłaszała owoacje za doskonałe sędziowanie. Widzów ok. 6 tys.

OBY WIĘCEJ TAKICH POKAZÓWKI

Przed rozpoczęciem zawodów Wrocław - Kraków organizatorzy pokazali trzy walki towarzyskie, wszystkie stojące na doskonałym poziomie.

W walce koguciej Przybylski (Podchorążak) wygrał z Kargolem (GW) na punkty, w lekkiej Jurek (Pionier) niebyst zasłużył naszym zdaniem, pokonał Sobko (Związkowiec). Była to walka b. ładna, o charakterze remisowym.

W półśredniej Grymlin (Pionier) zmierzył z Kotasiem (Ogniwo). W tej walce dałobyśmy wygraną Grymlinowi. Wszyscy pięściarze wystawili dobre świadectwo naszemu boksalowi wobec obserwujących zawody dziennikarzy z Warszawy i ze Śląska. (Ost.)

Ogniwo rozpoczęło sezon
Rymer wygrał 5:1

W pierwszym meczu piłkarskim w tym sezonie Rymer zwyciężył zespół Ognia w stosunku 5:1 (5:1). Bramki zdobyli: dla zwycięzców Franke 2, Dybala 2 i Ruda 1. Dla pokonanych Lasecki z karnego.

Ogniwo wystąpiło w składzie: Wojciecki (Przepróka), Minta (Arbach), Mucha, Górka, Kosturkiewicz (Figa), Arbach, Bajer, Borek (Piskus), Zabicki, Lasecki, Haliczko.

Grę rozpoczyna Rymer przeprowadzając kilka ładnych ataków i już w 3 min. Wojciecki wypuścił fatalnie dośrodkowanie Zauera i strzelił do pustej bramki broni Kosturkiewicz. Sędzia dyktuje rzut karny, który Franke zamienia w bramkę.

W min. później Lasecki nie wykorzystuje dogodnej sytuacji do wyrownania. W dalszym ciągu gry zaczyna się wyraźna przewaga Rymera, którego zawodnicy są szybsi i lepiej zgrani. Na zawodnikach Ognia poznac zimowa przerwa: nie ma zgrania i zawodzi kondycja.

Atak wrocławian ogranicza się do sporadycznych wypadków. W 15 min. grę rzut karny podkopywany za faul na Laseckim i ten sam zawodnik zmienia wynik na bramkę i jest 1:1. W następnej kolejności bramki spłynęły do „Świątyni” Ognia: Dybala, Franke, Dybala i Ruda strzelała 4 razy i jest do przerwy 5:1 dla gości.

Po zmianie pół wrocławianie zmienił swój skład. Do obrony poszedł Arbach, Kosturkiewicz zamienił Fica, Borka Piskusa, a Wojcieckiego, który ma na sumieniu 3 fatalnie przepuszczone bramki - Przepróka. Gra toczy się pod znakiem częstych ataków gospodarzy. Widac, że zawodnicy przyzwyczaili się do zielonej murawy.

Teraz Darewicz zrozumiał wiele. W tych oddziałach tkwili tysiące takich jednostek jak na przykład on sam. Każdy żołnierz miał swoje własne przeżycia, trudności, żale, pragnienia. Ale to wszystko nie liczyło się. Może i słusznie. Tak, wojsko nie może stanowić pstrych mieszanin, a nie powinno być w żadnym razie terenem sentymentalnych eksperymentów. Ale czy naprawdę używa się najbardziej właściwych środków do stworzenia pozorów tej karności i dyscypliny, o które chodzi przy rewiach? Czy dowódcy, obdarzeni olbrzymim uprawnieniem, postępują również wielkie kwalifikacje? Na wszelki przypadek Darewicz wołał nie tkwić w masie i zadowolony był obrania drogi własnej, indywidualnej.

Generał Sikorski na pewno nie miał tego rodzaju wątpliwości. Jasne było, że zna wojsko i jego sprawy na wylot. Dobra postawa oddziałów była dla niego prostym sprawdzianem wartości tych wszystkich szeregowych i oficerów. Szedł ku czworobokowi pewnym krokiem i powiódł po oddziałach oczami zarazem przenikliwymi i dobrymi. Darewicz mógł przysięgać: gdyby był tam, w szeregach, to pomysłaby, że Naczelny Wódz w pewnym ułamku sekundy zatrzymał również i na nim swój wszystko widzący wzrok. Ale obserwując fragment uroczystości z boku, widział się, że Naczelny Wódz patrzył nie w poszczególne żołnierzy i nawet nie na całe oddziały, ale w jakąś odległą wizję. Może w losy swoje i Polski?

Kiedy na energiczne powitanie generała oddziały od-

Pływacy podtrzymują tradycję pięknych meczów

Mecz Kraków - Wrocław 106:107

W pierwszym dniu zawodów pływackich Kraków - Wrocław o puchar prez. m. Wrocławia Kupczyńskiego, Kraków wyprzedził Wrocław siedmioma punktami, prowadząc 47:40.

W konkurencji 400 m st. dowolnym panów, pierwsze miejsce zajął Lipiński Wrocław w czasie 5:45,0, ustalając nowy rekord okręgu. Drugi rekord okręgu padł w konkurencji 3x100 w stylu zmiennym pan. Wrocławianki u. zyskały czas 4:52,2, co jest zasługą w większej części doskonałej Bemówny (Ogniwo).

O ile wrocławianom uda się wygrać mecz waterpoolowy, mają oni szanse zatrzymać puchar we Wrocławiu.

Wyniki techniczne Lgo dnia: 200 m klasycznym pan: 1) Dobranowska (Kr) 3:20,4; 2) Kubikówna (Kr) 3:44,8; 3) Soroko (Wr) 3:50,8; 4) Fijałkowska (Wr) 4:24,6.

100 m grzbiet panów: 1) Kękuś (Kr) 1:21,3; 2) Zagórski (Kr) 1:21,3; 3) Franczuk (Wr) 1:24,5; 4) Oleniacz (Wr) 1:28,4. 100 m dow. pan: 1) Bemówna (Wr) 1:20,5; 2) Florczykówna (Kr) 1:31,4; 3) Fijałkowska (Wr) 1:35,1; 4) Kuehnówna (Kr) 1:58,8. 400 m dow. panów: 1) Lipiński (Wr) 5:45,0; 2) Ciejki (Kr) 5:45,2; 3) Kordecki (Kr) 5:59,4; 4) Kajda (Wr) 6:11,5.

100 m klasycznym panów: 1) Kowalski (Kr) 1:24,3; 2) Komorowski (Wr) 1:25,0; 3) Iwanowski (Wr) 1:25,9; 4) Juchowski (Kr) 1:31,8.

Sztafeta 4x200 m dowolnym panów: 1) Kraków w składzie: Zagórski, Jakubowski, Kordecki i Ciejki 10:51,8; 2) Wrocław w składzie: Koprak, Kajda, Krawiec, Lipiński 11:03,2.

Trzeci dzień „Pucharu Korkonoszy”

SZKŁARSKA PORĘBA. W 3-cim dniu zawodów narciarskich o Puchar Korkonoszy odbyła się kombinacja skoków otwartych do kombinacji. Warunki ciężkie.

Wyniki techniczne

3x100 zmiennym pan: 1) Wrocław w składzie: Fijałkowska, Soroko, i Bemówna - czas 4:52,2; 2) Kraków w składzie: Kubikówna, Dobranowska, Florczykówna - czas 4:54,5. W meczu piłki wodnej (nie punktowany) kombinowany zespół Wrocławia pokonał komb. zesp. Krakowa w stosunku 5:2. (v)

Puchar pozostał we Wrocławiu

Mecz pływacki Wrocław - Kraków zakończył się sukcesem Wrocławia 107:106 i puchar zwycięzcy miasta pozostał w rękach gospodarzy.

Wyniki techniczne i raporty z zawodów podamy w numerze jutrzejszym.

O wyniku zdecydował mecz piłki wodnej, zakończony zwycięstwem Wrocławia 3:1 (3:0).

Polonia - Zapłon 12:4

Polonia Świdnicka pokonała Zapłon w stosunku 12:4 (Zapłon w pierwszym miejscu). Buczkowski przegrał ze Stodolskim, Lindner zremisował z Balwierzem, Starega przegrał z Zagrobelnym, Rawbuć uległ Konarskiemu, Stępnik zremisował z Herzogiem, Mikuszewski przegrał z Mennikiem, Pietryga uległ Kudackowi, a Orpizewski przegrał ze Szusterem.

Z okazji 10-iej walki w barwach klubu wręczono dyplomy: Balwierzowi, Kornaszkowskiemu, Herzogowi, Kujawie, Kudackowi, Telejce, Kozłowskiemu i Janowiowi.

Skoki otwarte:

1. Świerk, „Chemik” Szklarska Poręba - 197,6 punktów, skoki 39 i 37,5; 2. Broda „Związkowiec” Jelenia Góra - 192,9 pkt.; skoki 36 i 32,5; 3. Lechowicz „Szenica” Szklarska Poręba - 182,2 - skoki 32 i 34,5; 4. Wawrytko „Gwardia” Wisła Zakopane, 182 - skoki 34 i 31; 5. Sourek „Sokół” CSR 173,5 - skoki 32 i 30. 6. Groń „Gwardia” Wisła Zakopane, 172,3 - skoki 32 i 30. 7. Zarycki SNPTT Zakopane 170,7 - skoki 30 i 30,5. 8. Dymitrow „Szenica” Szklarska Poręba 144,6 - skoki 28 i 26.

W kombinacji norweskiej startowało 3-ch zawodników:

1. Broda „Związkowiec” Jelenia Góra - 99,8 pkt., skok 37. 2. Świerk „Chemik” Szklarska Poręba - 94,2 pkt., skok 35,5. 3. Lechowicz „Szenica” Szklarska Poręba - 90,2 pkt., skok 33.

Dziś o godz. 10-iej odbędzie się start do biegu płaskiego na trasie 18 km. Start i meta przed Wojskowym Domem. Wypoczynkowym. Nr. 2 w Szklarskiej Porębie.

J. KASPRZYCKI

Ogłoszenia drobne

OKAZYJNIE do sprzedania osobowo DKW Wrocław ul. Jagiellońska 12 Kazubinski. 1812

ZAKŁAD pogrzebowy „Concordia” Traugutta 35 wykonuje, tanio solidnie, szybko. 1702

WIELKA OKAZJA. Wyprowadź mebli po cenie zakupu Ruska 20. 1759

SPRZEDAM 2 dywany perskie. Stan dobry. Wiadomość „Słowo Polskie” 101. K 1158

WARSZAWA! Domy - place - wille - mieszkania spóźnie sprzedaje - kupuje: Krętel, Nowogrodzka 42. K 1121

KUPIE radio uniwersalne, bardzo dobrym stanie. Oferty „Słowo” pod „Radio”. 1790

MOTOR dwusietki czterotakt „Jap” i rower sprzedam. Ostrowski, Wrocław-Krzyki, ul. Saperów 21 i p.r. 1708

SPÓŁDZIELNIA Gal-Metal, Zmiędrocka 105 przyjmuje do przewalcowywania metale kolorowe. 1814

LOKAL, śródmieście, nadający się na zakład przemysłowy, warsztat, składy odstąpię. Witosa 15/1. 1817

ODSTĄPIĘ lokal przy głównej ulicy Wiadomość: Fredry 17, zegar m. strz. 181

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU Konin na nazwisko Czesław Czesław, zam. Trzciniec 263. K 1141

ZGUBIONO kartę RKU Karkonosze, dowód osobisty na nazwisko Marcin Władysław, Pleszce. K 1129

UNIEWAZNIAM skradzione dokumenty: kartę rejestracyjną RKU Konin, dowód osobisty, książeczkę orieladniczą na nazwisko Rucyński Franciszek, Jelenia Góra. K 1144

ZGUBIONO kartę RKU Wrocława Kielce nazwisko Wodnicki Józef, Legnica. K 1118

ZGUBIONO zaświadczenie rejestracji rowerowej wydane Rotkowi, pow. Nowy Sącz, na nazwisko Skalni Franciszek, Myszkowice. K 1145

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU Bolesławiec, odnieszczam dowód osobisty na nazwisko Rucyński Franciszek, Jelenia Góra. K 1144

UNIEWAZNIAM prawo jazdy zione, legitymację: służbową, ZZ, na nazwisko Kopaniecki Zdzisław, Jelenia Góra. K 1142

UNIEWAZNIAM zgubioną rejestrację RKU Bolesławiec. Różycki Zbigniew, Cieplice. K 1141

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU Bolesławiec na nazwisko Apasiewicz Piotr, Kopalnica. K 1149

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU Warszawa Miasto, oraz wszelkie inne dokumenty osobiste na nazwisko Zurek Janusz, Cieplice. K 1150

UNIEWAZNIAM legitymację PPS, legitymację ZZ, kartę rejestracyjną RKU Bolesławiec na nazwisko Roszkowicz Eugeniusz, Pleszce. K 1151

ZGUBIONO zaświadczenie rejestracji RKU Karkonosze nr. 4555 45 na nazwisko Antkowiak Władysław, Wrocław. 1794

ZGUBIONO odcinek zameldowania, kartę rejestracyjną RKU Karkonosze, Bakalarz Jan. 1797

SKRADZIONO zaświadczenie RKU Bydgoszcz, świadectwo francuskiej Szkoły Zawodowej, dekret Ubezpieczalni Społecznej, legitymację Związków Zawodowych. Zalewski Tadeusz. 1805

ZGUBIONO odcinek zameldowania na nazwisko Eugeniusz Paszkiewicz, Kiełbasinica 21-22. 1808

ZGUBIONO książkę wojskową wydaną Łódź na nazwisko Urbanicki Henryk, Wrocław, Oborniki Śląskie. 1813

STROICIEL fortepianów i fsharmionii poszukuje pracy, najchętniej w instytucie muzycznym. Złotonia „Słowo Polskie” pod „Stroiciel”. 1769

BILANSISTA wieloletnia praktyka, zmienia pracę Jelenia Góra, Stalowa 47. K 1147

POMOC DOMOWA potrzebna natychmiast. Dobre warunki. Zgłoszenia w redakcji „Słowa” pokój 208 w godz. 10-13.

PRZEDSIĘBIORSTWO państwowe poszukuje wykwalifikowanych kucharzy z praktyką do lokalnej kategorii. Zgłoszenia: Dział Ogłoszeń pod „3060”. 1172

POWAZNA instytucja poszukuje od zaraz wykwalifikowanego maszynistki. Oferty kierować pod „Maszynistka” w Biurze Ogłoszeń RSW „Prasa”. K 1117

KRAWCA miarowego natychmiast przyjmie. Klein Jan, ul. Włocławka 15. 1795

POTRZEBNA pomoc domowa z gotowaniem. Karola Marki 15. 1796

POTRZEBNA gospođa do 2 dzieci. Referencje konieczne. Wiadomość: Sepolno, Stefczyka 16. 18-21 1799

POMOC domowa z referencjami potrzebna od zaraz Krzyki, Orla 11. 1804

WPISY na nowy kurs kroju damskiego, dziecięcego, bielizny przyjmie Sojłkwa, Wrocław, Traugutta 58. 1807

TRZYPOKOJOWE mieszkanie wrocł, zamienie Jelenia Góra na Wrocław. Oferty „Słowo Polskie”, Jelenia Góra. K 1146

POKOJ sublokatorski używalność 14zł/m. wynajme osobie kulturalnej, zatrudnionej. Zgłoszenia „Słowo” pod „Sepolno”. 1793

DWUPOKOJOWE mieszkanie oddam wrocł. Wrocław, Nowowieska 18 16. 1800

ZAMIEŃ mieszkanie 2 pokoje z kuchnią z meblami Wrocław u. na podobne z Poznania bez mebli. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” „Okazja”. 1801

ZNALEZIONO walizkę. Do odebrania po udowodnieniu. Odrządko 21, owocarnia. 1816

ZAGINIAŁ pies „Bary” półczorny, duży biały w złote łaty. Odebrać za wynagrodzeniem ul. Smoluchowskiego 34 m. 1. 1822



EMIGRANCY ST. STRUMPH WOJTKIEWICZ

Podchorzą Stanisław Darewicz nie może pojąć, kto przypisał się do zwolnienia go z wojska. Po przybyciu do Paryża zgłasza się do niejakiego Orłowskiego i razem z nim próbuje się rozwinąć tę tajemnicę. Orłowski tłumaczy, że w „Hotelu de Regina”, gdzie mieści się polskie dowództwo, nie ma zupczajno troszczenia się o rodaków, którzy popadli w tarapaty.

Dźwięki orkiestry brzmiały coraz głośniejsze. Samochody nagle stanęły. Do Sikorskiego i generacji podbiegli w tym czasie chłopięcy, wysoki, pułkownik i z przejęciem meldował się Naczelnemu Wódzowi. Na jego prawie dziecięcej twarzy malowały się kolejne uczucia: nadzieja, strach, gotowość do posłuszeństwa... Zaczął padać ostry deszcz, ale nikt go nawet nie zauważył.

powiadały zgodnym, urywaniem chórem, aż echo zaczęło wracać pogłosem poszczególnych sylab. Sikorski wszedł między szeregi. Podchorzą, przywołany skinieniem, kił, kroczył tuż za Naczelnym Wódzem, który od czasu do czasu przystawał, spieszył dalej. Dowódcy, pozornie obojętni, notowali w pamięci szczerze i zbyt szczerze słowa poszczególnych żołnierzy.

- Skąd jesteście? - pytał Naczelny Wódz. - Z Francji, spod Bethune - - Skąd? - - Spod Lens, panie generale - - Skąd? - - Z Lille, panie generale - - Skąd? - - Z Belgii... górnik - - Skąd? - - Z Luksemburga, panie generale, hutnik - - Wy - skąd... - Melduje, panie generale, od Rzeszowa jestem, rolnik bezrolny, panie generale... przez Węgry... Sikorski przystanął. Patrzył na Polaka z kraju rozjął, śmionym wzrokiem. - No, cóż? Wróćmy! Zwycięzimy! - powiedział. Żołnierz milczał. (d. c. n.)



Opieka publiczna

Opieka publiczna — to instytucja. I to potężna instytucja, skoro ma do dyspozycji całe wielkie miasto. Wtedy parki miejskie, plantacje, cmentarze na wstawach są pod opieką tysięcy, dziesiątków tysięcy czynnych dozorców.

Słońce ostro się wzięło do marcowego sniegu. Ostatni pokrywający śnieżną niebawem znikną. Z nastaniem ciepła zobaczymy pierwszą zielen. I czy znowu, jak co roku będziemy oglądać wandalów, łamiących weześnie zakwitłe krzewy?

Opieka publiczna przysłała by się! Ale czy ona we Wrocławiu istnieje?

Powiedzmy sobie szczerze: nie ma u nas tej instytucji. Jest załóżdwe w zaczątku. Słabo działa. Ale też nie podeszliśmy jeszcze do tej instytucji właściwie. Bo przecież nie czytamy napisów „plantacje miejskie poleca się opiece publicznej”. A taki napis jest dopiero zaproszeniem dla mieszkańców do opieki nad dobrem miasta.

I nie wiemy o tym, aby organa milicyjne dostawały zarządzenie, w jaki sposób dawać pomoc „opiece publicznej”.

A śnieg topnieć szybko...

SULEK

Notatnik wrocławski

• Serdeczne okłaski były wczoraj owacją dla 45 pracowników naszego „Czytelnika”, które na obchodzie „Święta Kobiety” otrzymały z rąk dyr. Konodo dyplomy i nagrody pieniężne (3.000 zł). Na gród pieniężny rozdano 22. Po udanej części artystycznej odbyła się zabawa tańcowa.

• Zespół góralski pod kierownictwem Mieczysława Czeborę Cholewy dał widowisko dla wrocławskiego garnizonu wojskowego w sali Klubu Oficerskiego przy ul. Jemiołowej.

• Każdy pracownik członkiem Powiatowej Spółdzielni Spożywców. Jest to hasło, które wielokrotnie się w czyn. Na terenie Dolnego Śląska odbyło już 230 zebrań w zakładach pracy i zwerbowano 20 tys. osób na członków spółdzielni.

• „Naradę wytwórczą” zwołana na dziś o godz. 10 dyrekcja Otkrowego Zarządu Rozporządzenia Filmów. Obrady odbędą się na sali kina „Polonia” i dotyczyć będą zadań nad wytwórczych, współpracowników pracy i akcji oszczędnościowej.

• Po kawalek chleba z piekarni Soltyśka zgłosił się do nas przedstawiciel Zarządu Miejskiego, upoważniony do zabierania próbek żywności. Złożyłszy przy okazji oświadczenie naszego „Czytelnika”, że zgłosił on smaczny i zdrowy wypiek pod pieczęcią, ale niekiedy swój krok jedynie jako ostrzeżenie na przyszłość.

• Lekarzy chorób kobiecych przyjmujące w ośrodku Ubezpieczalni Społecznej przy Placu Solnym w godzinach od 16 do 19, a w soboty od 7.30 do 10.30. Przyjmowane są osoby mieszkające w Leśnicy, Stabłowicach, Brodziej, Mejszynie, Pileczkach, Żernikach i okolicy Placu Solnego.

• 406 mężczyzn i 20 kobiet liczących wśród członków Automobilklubu Polaki z czego większość — taksówkarze. Wczoraj odbyło się

Triumfalne meldunki z frontów pracy na konferencji miejskiej PZPR

Wczoraj odbyła się we Wrocławiu pierwsza Miejska Konferencja PZPR z udziałem kilkuset delegatów reprezentujących 28.000 członków Partii.

Obrady zabrał I sekretarz KM PZPR Geraga, który stwierdził, że I-sza Konferencja Miejska kończy okres scaleniowo-ewidencyjny. Obecnie zaczyna się etap nowy, walki o przedterminowe wykonanie planu na 1949 i Planu Trzyletniego oraz o zrealizowanie w pełni akcji oszczędnościowej.

Na przewodniczącą Konferencji ob. Geraga zaproponował I sekretarza przodującej organizacji partyjnej Wrocławia,

przy Państwowej Fabryce Wagonów ob. Piotra Sienko.

TRIUMFALNE MELDUNKI

Po przemówieniach przedstawicieli partii politycznych i organizacji społecznych, reprezentanci poszczególnych zakładów pracy składają meldunki z postępów pracy, świadczące, że duch kongresowy żyje wśród załóg i rozwija się.

Delegacje ustawiają się na trybunie pod rozwiniętymi czerwonymi transparentami, witane przez zebranych bucznymi okłaskami.

Staje na trybunie delegacja Paławagu, która wśród burzliwych owacji oświadcza, że robotnicy Paławagu wykonują Plan Trzyletni o jeden miesiąc wcześniej. W ramach akcji oszczędnościowej zaoszczędzą 200 mil. zł. Delegat Paławagu kończy meldunek ostrzykiem na cześć Prezydenta Bieruta i Generalissimu-

sa Stalina. Odbywa się długa, spontaniczna manifestacja.

Następnie delegacja Fabryki Obrabiarek melduje, że plan na rok 1948 został wykonany w 1147 proc. Plan na rok 1949 będzie wykonany w ciągu 11 miesięcy. W akcji „O” zaoszczędzi się 16 200 000 zł. Ostatnie wynalazki racjonalizacyjne inż. Terezyńskiego i przodownika pracy Janowicza przyczyniły się waleń do tych oszczędności.

Odwrz

Przy spadku ciśnienia barometrycznego, zaznacza się wzrost temperatury. Wczoraj termometr wskazywał w dzień 6 stopni Celsjusza, w nocy spadł do 3.

Dziś — wzrost zachmurzenia.

Jeden meldunek następuje po drugim. Wszystkie wywołują rzęsiste okłaski. Wszystkie są pomyślne, niektóre niemal triumfalne.

Po przemówieniu I-go sekretarza Komitetu Wojewódzkiego Matwina, gorąco okłaskiwanym przez zebranych, złożył meldunek pracownicy Zakładów Wodociągów — Kanalizacyjnych oraz MZK. Pracownicy MZK oświadczyli, że w roku 1949 wyremontują 42 wozy tramwajowe, przeprowadzą dwie nowe linie tramwajowe na Nowy Dwór i na Rakowiec, oraz zaoszczędzą w pracy 39 milionów złotych.

Sprawozdanie z działalności Komitetu Miejskiego PZPR oraz plan na przyszłość przedstawił I sekretarz KM Geraga, po czym nastąpiła dyskusja, wybory nowych władz, uchwalenie rezolucji. (zg.)

Kilka letnia dziewczynka wśród prezjorm

Wielka akademka kobiet w sali Teatru Dolnośląskiego

Tłumy wrocławianek wzięły udział we wczorajszym akademii Ligi Kobiet, zorganizowanej z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet w sali Teatru Wielkiego.

Przy stole prezjaldnym, udekorowanym chorągiewkami kilkudziesięciu państw, zasiadły przedstawicielki Zarządu Głównego i wrocławskiego oddz. Ligi Kobiet, przewodniczące dołnośląskich zakładów pracy, wystawiciele Kół Gospodyń Wiejskich oraz przedstawiciele

ZSR. Na przewodniczącą wybrała ob. Malkowa.

W serdecznych słowach przemówił do zebranych przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej ob. Grochalski, a po nim — przedstawicielka Zarządu Głównego Ligi, kreśląc obraz sytuacji kobiet w różnych krajach oraz zadania, jakie czekają kobiety — wojowniczkę i pokojów i sprawiedliwość społeczną.

Szczególnie gorąco okłaskami przywitano prezesa Zarządu Gmin-

nego Ligi w pow. Strzelin ob. Suchyńska, która w imieniu kobiet wiejskich zapewniła, że wielką bitwą o miłość będzie wygrana dzięki udziałowi wieśniaczek w akcji „H”.

Niespodzianką było przybycie na salę kilkuletniej dziewczynki, która wręczyła przewodniczącej wykonanego z złaren zółb ortu — dar Kół Gospodyń Wiejskich. Dziewczynkę posadono przy stole prezjaldnym.

Uczestniczki zebrania uchwaliły rezolucję, w której podkreślono konieczność walki o pokój i wzmocnienie węzłów przyjaźni z kobietami wszystkich krajów.

Z koleż zredagowano depesze do prezydenta RP — Bolesława Bieruta, do przewodniczącej Światowej Federacji Kobiet — Eugonii Cotton oraz prezski Ligi ob. Sztachelskiej.

Cześć oficjalną zakończyło rozdanie dyplomów, uznając zaśluzony w pracy kobietom. W części artystycznej wrocławskie Opera Robotnicza wystawiła „Filis”. (Mg.)

W wykonaniu artystów szkoły Nr 4

»Trzewiczki szczęścia«

W Teatrze Popularnym na przedstawieniu szkolnym, sala wypełniona po brzegi. Działka szkoły nr. 4 wystawia „Trzewiczki szczęścia” — Benedykta Herta, reżyserii Zeni Boreńskiej. Scenka par dziecięcych oczu przybliża do sceny.

Stewczyk, 12-letni Wiesio z 7-ej klasy, zyskał sobie sympatię publiczności. Jak zgrzeszła naprawia buty i jak beztrako śpiewa przy robotach! Starszy o rok kolega Wiesia — Kazik z 7-ej klasy — miał rolę o wiele stateczniejszą jako majster.

Nie obito się również bez gadatliwej majstrowej.

W następnej odsłonie król Gwóźdź przedstawiał się dzieciom imponująco. Zachwył wzbudziła piątka, ale piękna królewna Lala. Cóż, kiedy nikt nie mógł jej rozweselić. Ani przedlicznie odtaczony menuet, gdzie dziewczęta w różnorodnych i seledynowych sukniach — dawały wrażenie korowodu kwiatów, ani kawałek, gdzie prym wioła da 12-letnia Marysielka z 6-ej klasy; ani poleczka, gdzie uśmiech czułości i zachwyty mogła wzbudzić u każdego — 10-letnia Lilianna z 4-ej klasy rozpuszczonych, dźwięk do pasa włosów, ani wreszcie krakowiacz.

Widowisko at wstawili z krzesel: było na co patrzeć.

Następne przedstawienie otworze dia wszystkich, grane na rzecz odbudowy szkół wrocławskich — odbędzie się 17-go bm. o godzinie 16-iej w Teatrze Popularnym.

Rejestracja

RKU Wrocław — Miasto przypomina oficerom z roczników 1910—1926 i męczyłom z ukończonymi studiami wyższymi, urodzonym w latach 1919—1928 oraz kobietom-lekarzom (med. dent. i wet.) farmaceutkom z lat 1920—1926 nie posiadającym stopnia oficerskiego, o obowiązku rejestracji. Dotyczy to specjalnie tych, którzy nie otrzymali wezwania imiennych, względnie nie stawili się w oznaczonym na wezwaniu terminie.

Terminy dodatkowej rejestracji są następujące: dla osób o nazwiskach na literę od A—D — 21 bm. E—J — dn. 22 bm., K—L — dn. 23 bm., M—R — dn. 24 bm., S—T — dn. 25 bm., W—Z — dn. 26 bm.

Wszyscy ci, którzy nie stawili się w terminie oznaczonym na wezwaniu imiennym, muszą przedstawić dowód usprawiedliwiający opóźnienie.

Nie należy zapominać o zabraniu z sobą dokumentów stwierdzających wiek, zawód, wykształcenie, stosunek do służby wojskowej i dwóch fotografii o wymiarach 3x4 cm.

Spadł z I. pietra

20-letni Jan Gaszinski (ul. Próchnicka Nr. 47 m. 2) pracownik Resortu Technicznego Odrzutowania, w czasie pracy na pl. Biskupa Namkiera spadł z muru z wysokości I-go pietra i potknął się. Pogotowie Ratunkowe przewiozło Gaszinskiego do szpitala Ubezpieczalni Społecznej. (y)

TABELA WYGRANYCH 55 LOTERII

1-szy dzień ciągnięcia III-ej

Wygrana 500.000 zł padła na Nr 73271 we Wrocławiu.	41629 690 723 885 42677 707 716 745
Wygrane po 200.000 zł padły na Nr Nr 11256 w Warszawie, 83042 w Zabrzu.	770 830 43719 831 924 44183 45172 198 383 455 46134 566 47415 419 639 755 48088 420 597 701 829 932 49184. 50346 437 449 562 859 51633 52929 53291 789 833 898 54612 913 55156 217 509 511 575 825 925 56144 308 545 672 57753 55890 592 697 944 59919 60259 556 61683 813 852 62926 63327 477 706 64599 629 65118 142 65368 611 656 723 912 998 67196 222 778 945 68805 830 69334 70453 479 71038 098 394 459 563 747 753 812 892 936 72485 603 905 73023 305 486 896 74365 583 703 660 960 7523 76633 77350 447 606 991 73632 511 79143 80179 339 540 759 81195 366 955 82330 549 639 83310 405 84202 65531 86034 704 87331 354 420 88007 011 89238 453 521 982 90484 840 92195 674 697 836 888 93333 449 458 674 939 94193 237.

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr 9823 78494 83284.	41629 690 723 885 42677 707 716 745
Wygrane po 40.000 zł padły na Nr Nr 6332 13580 27248 57451 58071 75424 78798 88012.	770 830 43719 831 924 44183 45172 198 383 455 46134 566 47415 419 639 755 48088 420 597 701 829 932 49184. 50346 437 449 562 859 51633 52929 53291 789 833 898 54612 913 55156 217 509 511 575 825 925 56144 308 545 672 57753 55890 592 697 944 59919 60259 556 61683 813 852 62926 63327 477 706 64599 629 65118 142 65368 611 656 723 912 998 67196 222 778 945 68805 830 69334 70453 479 71038 098 394 459 563 747 753 812 892 936 72485 603 905 73023 305 486 896 74365 583 703 660 960 7523 76633 77350 447 606 991 73632 511 79143 80179 339 540 759 81195 366 955 82330 549 639 83310 405 84202 65531 86034 704 87331 354 420 88007 011 89238 453 521 982 90484 840 92195 674 697 836 888 93333 449 458 674 939 94193 237.

Wygrane po 16.000 zł padły na Nr Nr 960 5948 11013 13098 17023 33105 44182 45157 48925 48414 48718 50450 55083 56293 57555 58610 62234 63840 65099 65721 67822 69485 81705 82851 84455 91336 92618 94576.	41629 690 723 885 42677 707 716 745
Wygrane po 8.000 zł padły na Nr Nr 77 399 4692 4934 5494 7219 10098 191 19140 706 746 20393 740 984 21459 466 975 22033 054 342 680 786 865 23352 922 24173 344 894 25078 543 26293 569 989 27429 475 528 889 29820 29331 31413 444 845 32598 943 33462 963 34032 35625 36255 275 320 419 37481 511 38951 39418 807 40131 539	41629 690 723 885 42677 707 716 745

Wygrane po 4.000 zł padły na Nr Nr 85 273 932 1306 349 454 485 707 2001 2025 3247 263 618 697 4514 5087 318 6316 371 565 758 7067 697 9188 10036 849 11088 650 11369 424 762 986 12097 378 994 13617 14246 343 15001 063 233 361 648 664 16023 289 370 17011 17085 108 525 561 18182 191 19140 706 746 20393 740 984 21459 466 975 22033 054 342 680 786 865 23352 922 24173 344 894 25078 543 26293 569 989 27429 475 528 889 29820 29331 31413 444 845 32598 943 33462 963 34032 35625 36255 275 320 419 37481 511 38951 39418 807 40131 539	41629 690 723 885 42677 707 716 745
--	-------------------------------------

Dalszy ciąg wygranych podany będzie jutro

Wydawca: Sp. Wydawniczo — Oświatowa „Czytelnik” — Wrocław, ul. Olawska 10/11. Prenumerata z odbiorem na miejscu 120 złotych miesięcznie z przesyłką pocztową 135 złotych. Wrocławska „Czytelnik”, Wrocław, ul. Olawska 10/11.

Bójki i napady

— Na ul. Traugutta znaleziono nieprzytomnego, wskutek pobicia i zamroczenia alkoholowego, 21-letniego Jana Grede (Lwowska 23 m. 6), pracownika Fabryki Obrabiarek.

— Na pl. Trzebnickim został pobity Michał Borowski (Kasubka Nr. 18 m. 1), pracownik Spółdzielni Powzechnej.

— Robitych opatrzyło Pogotowie Ratunkowe i przewiozło do szpitala Wojewódzkiego.

W pobliżu ul. ks. Witolda funkcjonariusz komisariatu rzecznego

Zrówu zatrucie p karmem

41-letnia Stanisława Partowska (ul. Długosza Nr. 17 m. 3) zachorowała z objawami zatrucia pokarmem. Pogotowie przewiozło chorą do szpitala S.S. Urszulanek.

Dyrekcja Przemysłu Miejsowego w Jeleniej Górze WYTWORNI WYROBÓW METALÓWYCH

Kowary, Unii Lubelskiej 43, telefon 175

zawiadamia, że przyjmujemy złom ołowiany

(zużyte plomby) do przerobu na plomby nowe okrągłe

Terminy i warunki dostawy do uzgodnienia bezpośrednio z Zakładem. K-1163

Sprostowanie

Dnia 15.1.1949 w Państwowej Komunikacji Samochodowej we Wrocławiu wywołalem nieuzasadnioną sypkę z obywatel-
MUCHA ADAMEM przewod. Rady Zakładowej.

Za wywołanie gorszącego nieusprawiedliwionego zajścia, tą drogą przepraszam ob. Muchę a tym samym odwołuję wypowiedziane zarzuty i obelgi. Zobowiązuję się doreczyć Słowo Polskie osobom, które były świadkami oraz zapłacić 1.000 zł na świetlicę P. K. S. 1009

ZAKRZEWSKI MIECYSŁAW

Redaktor Naczelny: Stanisław Ziemiak. F-16069
Adres Redakcji i Wydawnictwa: Wrocław, ul. Olawska 10/11 tel. Redakcji 27-55, tel. Wyd. 27-54. Red. Naczelny przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od godziny 12-iej do godz. 13-iej. ogłoszeń nie odbiornia. Prenumerata z odbiorem na miejscu 120 złotych miesięcznie z przesyłką pocztową 135 złotych. Wrocławska „Czytelnik”, Wrocław, ul. Olawska 10/11.

TEATR WIELKI — dziś o godz. 19-iej „Słomkowy kapelus”.
TEATR POPULARNY o godz. 19-iej „Srebrna szkatułka”.
TEATR MŁODEGO WIDZA, ulica Rzeźnicza 12 — o godz. 12.30 — przedstawienie zorganizowane dla dzieci szkolnych pt.: „Ksiązka z obrazkami”. — O godz. 19.30 „Małżeństwo doskonałe”.
FOTOPLASTIKON, ul. Świdnicka nr 54 wyświetla codz. od 9—21.

Kino

„SLASK”, ul. Gen. Świerczewskiego 67 — „Sępy” (czesk.), w dni powsz. od godz. 16, 18 i 20, w niedz. od godz. 14; dozwolony od lat 14.
„SCALAT”, ul. Mikołaja 37 — „CYGANI TĄBACI” (radz.), w dni powsz. od godz. 16, 18 i 20; w niedz. od godz. 14; dozwolony od lat 14.
„WARSZAWA”, ul. Fredry 16 — „Nikt nie wie” (czesk.); w dni powsz. od godz. 15.45, 18 i 20; w niedz. od godz. 13.40; dozwolony od lat 14.
„POLONIA”, ul. Zeromskiego 53 — „Narcyzowa z Turkmeni” (radz.) w dni powsz. od godz. 16, 18 i 20; w niedz. od godz. 14; dozwolony od lat 14.
„PIONIER”, ul. Stalina 71 „Mali detektywi” (radz.); w dni powsz. od godz. 15 i 17; w niedz. od godz. 10.30, 13, 15, 17. Dozwolony od lat 7 — Program Aktualności: codz. o godz. 13, 20 i 21 — „Wizyta marsz. Rokossowskiego w W-wie, Zima w Puszczy Białowieskiej, „General Zaruski”.

„TĘCZA”, ul. Kościuszki 177 — „Mełodia serca” (radz.); w dni powsz. od godz. 16, 18 i 20; w niedz. od godz. 14. Dozwolony od lat 14.
„FAMA” — Psie Pole — „Krajoznik Wąreki” (radz.); w dni powsz. o godz. 19; w niedz. o godz. 16, 18 i 20; czynne w czwartki, piątki, soboty i niedz.; dozwolony od lat 14.

„ŚWIETLICA FILMOWCÓW”, ul. Olszewskiego 58 — „Czarne diamenty”. „Z przeszłości ziemi”. Nadprogram: Bajeczka. Pocz. seansów: w dni powsz. o godz. 16 i 18; w niedz. godz. 14, 16, 18 i 20.

Nocne dżury aptek

Pod „Gwiazdą” — Stalina 87
„Słomcem” — Traugutta 121
Apteka „Mikołaja” — Mikołaja 49
„Nowa Apteka” — Plastowska 36
DZURY POGOTOWIA CHIRURGICZNEGO — dziś w szpitalu PCK, ul. Poniatowskiego 2 (tel. 34-58)

Koppatscha Feliksa

ostatnio zamieszkałego w Toruniu a obecnie nieznanego z miejsca pobytu wyzywa Sad Okręgowy we Wrocławiu ul. Sądowa Nr 1 do zgłoszenia się w sprawie rozwodowej I. C. 951/48, wytoczonej przez jego żonę.